

Szeroki odzew na apel w sprawie budowy pomnika Matki — Polki

WARSZAWA (PAP). 23 czerwca br. podczas posiedzenia Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego z udziałem przedstawicieli kobiet polskich i sekretarza KC PZPR, premier PRL, przewodniczący WRON gen. armii Wojciech Jaruzelski wystąpił z inicjatywą budowy Pomnika Matki — Polki. Dawno już — powiedział m. in. — powinien stanąć na naszej ziemi, aby świadczyć o patriotycznej ofiarności polskich matek, o ich niezapomnianym wkładzie w przetrwanie naszego narodu.

Apel ten spotkał się z szerokim, serdecznym odzewem różnych środowisk, zwłaszcza wśród kombatantów, członków organizacji społeczno-politycznych i kobiecych, żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Akces udziału w budowie tego szczególnego pomnika zgłosił im. żołnierze 1 Warszawskiego Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki, marynarze jednostek nabrzeżnych i okrętów, słuchacze Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej im. Franciszka Żubrzyckiego oraz żołnierze jednej z jednostek X Sudeckiej Dywizji Pancerniej im. Bohaterów Armii Radzieckiej.

Delegacja Sejmu PRL zakończyła wizytę w Rumunii Spotkanie z N. Ceausescu

BUKARESZT (PAP). Przebywająca w Rumunii na zaproszenie Wielkiego Zgromadzenia Narodowego SRR delegacja Sejmu PRL z jego marszałkiem — Stanisławem Gućwą, została w piątek przyjęta przez sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR, Nicolae Ceausescu. W rozmowie uczestniczyli przedstawiciele Wielkiego Zgromadzenia Narodowego z jego przewodniczącym — Nicolae Giosanem.

Tego samego dnia polscy parlamentarzyści zostali przyjęci przez wicepremiera, współprzewodniczącą mieszanej komisji rządowej d.s. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej polsko-rumuńskiej, George Petrescu. W sobotę delegacja Sejmu PRL zakończyła swą 5-dniową wizytę w Rumunii i powróciła do kraju.

Po katastrofie w kopalni „Dymitrow”

Kondolencje od Ericha Honeckera i Gyoergy Lazara

WARSZAWA (PAP). Sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker, przesłał na ręce I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, przewodniczącego WRON gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego wyrazy współczucia w związku z tragiczną katastrofą w kopalni węgla w Bytomiu.

Kondolencje i wyrazy głębokiego ubolewania nadeszły także od przewodniczącego Rady Ministrów WRL Gyoergy Lazara.

Depesza z Polski w związku z tragicznymi skutkami powodzi na Kubie

WARSZAWA (PAP). W związku z tragicznymi skutkami powodzi, jaka nawiedziła Kubę, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski przesłali na ręce I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby Fidela Castro Ruz depeszę z wyrazami szczerego współczucia.

Kolejny start „Columbii”

NOWY JORK (PAP). W niedzielę o godzinie 11.00 czasu miejscowego (17.00 czasu warszawskiego) z przylądka Canaveral na Florydzie wystartował w czwartą i ostatnią lot próbny amerykański wahadłowiec kosmiczny „Columbia”. Statek pilotują dwaj astronauty — 46-letni kapitan Thomas K. Mattingly z sił morskich USA, weteran lotów na Księżycu i były pilot amerykańskiego lotnictwa wojskowego, 48-letni Henry W. Hartfield.

Po raz pierwszy w komorze towarowej statku znajduje się superciężki sprzęt wojskowy, a rzeczywiste cele wyprawy, finansowanej w znacznym stopniu przez Pentagon, są utrzymywane w tajemnicy.

Jeśli lot będzie się odbywał bez zakłóceń, wahadłowiec wróci na Ziemię po tygodniu. 4 lipca osiadnie w bazie lotniczej Edwards w Kalifornii.

Uchylenie zawieszenia działalności ZASP

WARSZAWA (PAP). Prezydent miasta stołecznego Warszawy — na wniosek ministra kultury i sztuki — uchylił z dniem 25 czerwca br. zawieszenie działalności w stosunku do Związku Artystów Scen Polskich.

W czasie ostatnich tygodni odbywały się spotkania kierownictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki z przedstawicielami zawieszonych ZASP w sprawie wznowienia jego działalności. Również artyści scen polskich uczestniczący w gronie kobiet w odbytym 23 bm. spotkaniu z Wojskową Radą Ocalenia Narodowego przedstawili m. in. poglądy i propozycje w kwestii reaktywowania pracy ZASP.

„Chłop polski, gdy posiał, to chłop polski zbierze, ale...”

Wiceminister Jan Załęski o aktualnej sytuacji w rolnictwie:

musimy liczyć na własne zboże ■ zaopatrzenie wsi w okresie zniw ■ po jednym gumowym bucie na rolnika

(Inf. wł.) „Alert w sprawie chleba” ogłosili redakcje „Trybuny Ludu”, „Chłopskiej Drogi” i „Gromady — Rolnika Polskiego”. Tytuł wywoławczy może wzbudzić niechęć budujące skojarzenia, jako że w przeszłości podobnych alertów, akcji i kampanii mieliśmy wiele, a pożytek był marny. Zamiast sprawnie zorganizować akcję żywności, ogłaszano alert, powoływano sztab, zaś rolnik o skutkach takiej akcji dowiadywał się z telewizji czy prasy i najczę-

ściej stwierdzał, że jego wieś alert ominął.

Chłop polski nadal nie może kupić kasy, wiadra, sznurka do snopowiązadek. I tę świadomość mają organizatorzy alertu. Jego celem nie jest bynajmniej podsyćanie żniwnego gorączki, rozdzielanie szat nad tym czego nie ma i obecnie być nie może.

„Alert w sprawie chleba” ogłoszony został w celach uświadomienia rolników o wytworzenie odpowiedniego

klimatu wokół spraw rolniczych i gospodarki żywnościowej, ale w tym łańcuchu spraw jednakowo ważne jest i miejsce producenta i konsumenta. „Alert” nie jest akcją ogłoszoną wyłącznie na czas zbiorów, a słowo „chleb” w jego nazwie traktuje się nie dosłownie, ale w przenośni i dotyczy wszystkiego, co wiąże się ze sprawami żywności.

Taką wizję przedstawili organizatorzy alertu na spotkaniu w redakcji „Trybuny Ludu”. I my uczestniczący w

tem spotkaniu dorzuciliśmy własne uwagi zgodziliśmy się z celowością „Alertu”. Także i „Gazeta Krakowska” pozostaje otwarta dla wszystkich głosów i opinii w kwestii szeroko pojętego „chleba”.

W spotkaniu uczestniczyli także i wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Jan Załęski oraz przedstawiciele centralnych związków instytucji, obsługujących rolnictwo. Przekazali oni wiele informacji dotyczących aktualnej sytuacji w rolnictwie

i gospodarce żywnościowej, koncentrując się wokół nadchodzących żniw. Dużo miejsca poświęcono sprawie zbóż i pasz, wypowiedzieli się w tej kwestii m. in. Załęski. W tym roku można liczyć na import 2,4 mln ton zbóż oraz 500 tys. ton komponentów paszowych. W tej kwestii zawarte są zarówno zakupy, jak i pomoc charytatywna. W minionych latach importowaliśmy ok. 7-8 mln ton zbóż, zaś potrzeby przemysłu paszowego szacowane są na ok. 1,3 mln ton

komponentów. Jedyną możliwością zwiększenia importu zbóż wiąże się z eksportem produktów żywnościowych, i tu dochodzimy do kwadratu ry kola. W kwestii więc liczyć na własne siły. W najbliższych dniach mają zapasować decyzje dotyczące rozmiarów importu oraz warunków skupu krajowego. Przewiduje się skup wielkości 6 mln ton. Rolnicy sprzedający zboże będą mieli możliwość

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W przededniu wznowienia rokowań ZSRR — USA

Czego potrzeba dla sukcesu SALT?

29 czerwca jest dniem, w którym ZSRR i USA wznowią rozmowy o ograniczeniu i redukcji nuklearnych zbrojeń strategicznych. Wielokrotnie (nie z winy ZSRR) odkładane rozmowy — począwszy od trudności nazwać „napawiającą nadzieją”.

Związkowi Radzieckiemu — pisze Agencja Prasowa „Nowosti” — przedstawia się ultimatywne żądania wyrażenia zgody na prowadzenie rozmów na warunkach amerykańskich. Sprowadzają się one do redukcji wyłącznie radzieckich środków strategicznych i pozostawienia w spokoju systemów amerykańskich, zwłaszcza takich, które obecnie są najbardziej intensywnie rozwijane, tj. ruchomych rakiet międzykontynentalnych „MX”, bombowców strategicznych „B-1”, o-

krętów podwodnych z rakietami „Trident”, rakiet samosterujących dalekiego zasięgu.

Dając do poprzeczającej rozmowy redukcji ciężkich pocisków stacjonarych na lądzie, w których przewagę ma ZSRR i które z punktu widzenia USA są środkami najbardziej destabilizującymi, strona amerykańska ignoruje ten niezaprzeczalny fakt, że w chwili obecnej wszystkie zbrojenia strategiczne obu stron są zbilansowane i zachowują stan równowagi. I jeśli już mówić o stopniowej redukcji najbardziej zagrażających systemów, jak to proponują USA, to w pierwszym rzędzie należałoby rozpatrzyć całokształt systemów, stanowiących jednakowo zagrożenie dla obu stron, zgodnie z ocenami obu stron, a nie tylko jednej z nich. Inaczej mówiąc ograniczenie i

redukcja broni nuklearnej powinna objąć wszystkie środki jądrowe, przede wszystkim zbrojenia strategiczne i środki dalekiego zasięgu.

Jak otwarcie wskazują działacze amerykańscy, mają oni zamiar nadać rozmowom charakter przetargu. Trudno uznać to podejście za słusne. Przecież jasne jest, że USA mają zamiar wywagować coś dla siebie, a więc zachowanie największej ilości broni, a nie jej maksymalną redukcję.

Jak oświadczył L. Breżniew, aby takie porozumienie było w ogóle możliwe niezbędne jest zachowanie trzech warunków:

Po pierwsze, trzeba aby rokowania rzeczywiście miały na celu ograniczenie i redukcję zbrojeń nuklearnych, a nie stanowiły zasłony dla kontynuacji wyścigu zbrojeń i

złamania istniejącego paritetu.

Po drugie, niezbędne jest, aby obie strony prowadziły rozmowy z uwzględnieniem interesów każdej ze stron i zgodnie z zasadą równości i jednakowego bezpieczeństwa. Jednakże stanowisko zdemonstrowane przez USA wskazuje, że tej pory jedynie na ignorowanie tej podstawowej zasady.

Warunek trzeci — w trakcie rokowań należy zachować i wykorzystać wszystkie pozytywne osiągnięcia poprzednich rozmów. Oznacza to, że nie należy odrzucać owoców konkretnych prac, jakie wykonały obie strony przy przygotowaniu i podpisaniu porozumień SALT-1, SALT-2, tym bardziej, że przybrały one formę porozumień obowiązujących między oboma państwami.

W siedzibie Krakowskiego Komitetu ZSL odbyło się spotkanie R. Malinowski z przedstawicielami krakowskiej inteligencji — członkami ZSL oraz aktywnym kół akademickich Stronnictwa. W czasie dyskusji wymieniono poglądy dotyczące roli inteligencji w działalności Stronnictwa oraz jej zadań w pracy społeczno-politycznej prowadzonej w środowisku wiejskim. Wiele uwagi u-

czestnicy spotkania poświęcili działalności ideologicznej ZSL, perspektywom rozwoju szeregów członkowskich oraz aktualnym problemom, jakie Stronnictwo podejmuje w swej pracy.

Tego dnia wicepremier odwiedził Instytut Zootechniki w Balicach oraz Instytut Mechanizacji Rolnictwa AR w Mydlnikach.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Wicepremier

R. Malinowski w Krakowie

26 bm. przebywał w Krakowie prezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, wicepremier Roman Malinowski.

W siedzibie Krakowskiego Komitetu ZSL odbyło się spotkanie R. Malinowski z przedstawicielami krakowskiej inteligencji — członkami ZSL oraz aktywnym kół akademickich Stronnictwa. W czasie dyskusji wymieniono poglądy dotyczące roli inteligencji w działalności Stronnictwa oraz jej zadań w pracy społeczno-politycznej prowadzonej w środowisku wiejskim. Wiele uwagi u-

czestnicy spotkania poświęcili działalności ideologicznej ZSL, perspektywom rozwoju szeregów członkowskich oraz aktualnym problemom, jakie Stronnictwo podejmuje w swej pracy.

Tego dnia wicepremier odwiedził Instytut Zootechniki w Balicach oraz Instytut Mechanizacji Rolnictwa AR w Mydlnikach.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Plenarne posiedzenie CKKP

Zadania komisji w dziedzinie pracy profilaktyczno-wychowawczej

WARSZAWA (PAP). 25 bm. odbyło się w KC PZPR posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partijnej. Obrady, które prowadził przewodniczący CKKP — Jerzy Urbanski, poświęcono omówieniu zadań komisji kontroli partyjnej wszystkich szczebli w dziedzinie pracy profilaktyczno-wychowawczej. Referat prezydium CKKP przedstawił wiceprzewodniczący CKKP — Tadeusz Nowicki. Uwypuklił on m. in. następujące tezy:

— Praca komisji kontroli partyjnej musi być zawsze ukierunkowana i rozpatrywana na tle sytuacji społecznej oraz kondycji, w jakiej znajduje się partia. Następuje dziś wzrost zaufania i zrozumienia polityki partii wśród znacznej części dojrzałego politycznie społeczeństwa;

— oceniając rzeczywistość bez złudzeń stwierdzić należy, że brwa głęboki kryzys zarówno na płaszczyźnie społecznej, ekonomicznej jak i ideowo-politycznej. Przeciwnik polityczny w kraju jest agresywnie wspierany przez

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Polityczna sensacja w Waszyngtonie

Dlaczego Alexander Haig podał się do dymisji?

George Shultz nowym sekretarzem stanu • Reakcje w stolicach świata

WASZYNGTON (PAP).

W Waszyngtonie około 15-tej w piątek wybuchła niebywała i przez nikogo nieoczekiwana sensacja. Sekretarz stanu Alexander Haig podał się do dymisji. Prezydent Reagan przyjął rezygnację i nowym sekretarzem stanu mianował George Shultza b. ministra pracy i ministra finansów w administracji prezydenta Nixona.

Informację o rezygnacji Haiga podał sam prezydent Reagan w ośrodku prasowym Białego Domu. Prezydent nie podał powodów rezygnacji i jedynie wyraził żal z powodu utraty tak doświadczonego współpracownika i członka gabinetu. Prezydent podał również informację o nominacji Shultza.

Od dawna wiadomo było, że pomiędzy Haigiem a pozosta-

łymi członkami administracji współpraca układa się nie najlepiej. W szczególności od dawna bardzo napięte były stosunki pomiędzy Haigiem a członkami sztabu Białego Domu i ministrem obrony Weinbergerem. W Waszyngtonie uważano się, że Haig reprezentuje linię bardziej umiarkowaną, podczas gdy sztab prezydenta linię zdecydowanie konserwatywną. Można przypuszczać, że ostatnią kropką, która przelała „puchar rozgniewania” Haiga była decyzja prezydenta w sprawie rozszerzenia sankcji na dostawę sprzętu dla budowy gazociągu syberyjskiego. Decyzja ta wzbudziła ostre sprzeciw wśród sojuszników amerykańskich w Europie Zachodniej i daleko idące wątpliwości w Stanach. W Waszyngtonie od kilku dni

twierdziło się, że Haig sprzeciwiał się tej decyzji i zabiegał o jej odwołanie.

Od dawna zresztą znane były napięte stosunki pomiędzy Haigiem a doradcami prezydenta, Meese i Clarkiem oraz bardzo złe stosunki pomiędzy sekretarzem stanu a ministrem obrony Weinbergerem, bardzo bliskim przyjacielem prezydenta.

WASZYNGTON, PARTYZ, BONN, LONDYN, BEJRUT (PAP).

Skok, zdumienie, niespodzianka — oto najczęściej powtarzające się słowa w oficjalnych i nieoficjalnych reakcjach na nieoczekiwaną rezygnację Alexandra Haiga ze stanowiska sekretarza stanu USA.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Obraduje Zjazd Związku Komunistów Jugosławii

BELGRAD (PAP). W sobotę rozpoczął obrady XII Zjazd Związku Komunistów Jugosławii. W wielkiej sali centrum kongresowego „Sawa” zgromadziło się 1547 delegatów, zaproszeni goście oraz delegacje zagraniczne.

Zjazd wzbudza wielkie zainteresowanie w świecie. O Zjazdem ZKKJ. Oba dokumenty przysługującej się delegacji z prawie 120 państw. Są to przedstawiciele partii komunistycznych, socjalistycznych, socjaldemokratycznych i innych postępowych organizacji politycznych. Polskiej delegacji przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, Kazimierz Barcikowski.

Po ustaleniu porządku obrad, trybu pracy zjazdu oraz wyborze 64-osobowego prezydium i komisji roboczych zjazdu, zabrał głos przewodniczący prezydium KC ZKKJ, Dusan Dragosavac. Jego wystąpienie stanowiło niejako uzupełnienie dostarczonego wcześniej delegatom sprawozdania KC z działalności Związku między XI a XII Zjazdem ZKKJ. Oba dokumenty są próbą określenia obecnego stanu politycznego i gospodarczego SFRJ, są także propozycją takich przedsięwzięć, które umożliwiłyby Jugosławii szybsze pokonanie coraz bardziej odczuwalnych trudności ekonomicznych i przezwyciężenie napięć natury politycznej.

Polska delegacja partyjna złożyła w Prezydium Zjazdu tekst pozdrowień od Komitetu Centralnego PZPR.

Miniony sezon w „Grotescie”:

Premier wprawdzie mniej ale widzowie dopisali

40-lecie pracy dyr. ADOLFA WABIKA

(Inf. wł.) W teatrach rozpoczyna się przerwa urlopową. W piątek pożegnano miniony sezon w najbardziej ulubionej przez dzieci placówce kulturalnych Krakowa — Teatrze „Groteska”. W podsumowaniu dorobku ostatniego roku, dokonanym przez dyrektora Fredę Leniewicz, nie brakło akcentów krytycznych. Z zaplanowanych czterech premier odbyły się tylko dwie — „Król Sniegu” i „O ślicznych kwiatkach...”.

Wpłynęła na to trudna sytuacja w kraju, związane z tym kłopoty organizacyjne i zaopatrzeniowe. Na szczęście trudności tymi nie przejmują się dzieci i widzowie na spektaklach zawsze jest wypełniona.

Występowały przy ul. Skarbowej także zagraniczne teatry lalkowe ze Szwajcarii, Szwecji, Węgier i Wielkiej Brytanii.

Obecnie zespół „Grotescy” przygotowuje się do wrześniowych występów w Norymberdze, również we wrześniu rozpocznie się nowy sezon, a w nim nowe przedstawienia: „Baśń o pięknej Pulchery i dziękuję bestyi”, „Pies nad pieśnią”, „Pulapka”, „Królewna i echo”.

Dyrektor administracyjny Teatru „Groteska” Andrzej (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Plenarne posiedzenie CKKP

tym cmentarzu, gdzie leży Helena Modrzejewska, Antonina Hoffmann, Antonina Kłosińska, Leszek Herdegen... Wience i wianzanki kwiatów od najbliższej rodziny, od reszoty wszystkich krakowskich teatrów, od prezydenta miasta Krakowa, od wielu teatrów całego kraju, ośrodków telewizyjnych pokryły kopiec ziemi, która niechże lekka będzie świętej realizatorce „Wesela”...

